

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 17.

w Sobotę dnia 27. Lutego Roku 1808.

z Warszawy d. 19. Lutego.

W tych dniach przybył do tej stolicy, JPan Serra, mianowany przez N. Cesarza Francuzów, Sprawującym Interessa przy Xięstwie Warszawskim Rezydentem w Gdańsku.

JW. Hrabia de Marcolini W. Koniuszy N. Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego, o którym donieśliśmy dawniej, iż został obrany członkiem honorowym Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk, pisał teraz do JW. Albertrandego, Biskupa Zenopolitańskiego, Prezesa tegoż Towarzystwa, list następujący:

„Z uczuciem nayżywszey wdzięczności, odebrałem list, w którym mi JW. WMPan donosisz, iż Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk raczyło mianować mię członkiem swoim honorowym. Przyimuiąc ten ty ul, od tak szanownego Towarzystwa, na którego czele znayduie się mąż tyle mający zasług w naukach, poznaię, iak powinienem, całą godność zaszczytu, iaki mi Zgromadzenie tym atkiem uczyniło.”

„Niczego bardziey sobie nie życzę, nad możność przyłożenia się do wszystkiego, cohy mogło bydź iakożkolwiek użytecznym dla towarzystwa; i naymilszą będzie dla mnie roskosz, słyszeć o iego świetnych postępach, których nigdy uchybić nie może pod przewodnictwem JW. WMPana, i pod rządami Nayłaskawszego Mdnarchy.”

„Racz JW. WMPan bydź w obliczu Zgromadzenia, tłumaczem moiey wdzięczności, równie iak naytrwalszego szacunku, i przyimiy zapewnienie naywyższego poważenia, z którym mam honor etc.”

W Dreźnie d. 8 Lutego 1808.

Hrabia Marcolini.

z Pułtuska d. 7. Lutego.

Dziś nastąpiło w mieście naszym uroczyste rozdanie Krzyżów w pułku 3cim piechoty, stojącym tu i w okolicach.

Rano o godzinie 9tej uszykowany pułk, zwyczajną kościelną odprawił paradę, w kościele Kollegiaty; z której powróciwszy na plac rynku, przy licznie zgromadzonym obywatelstwie, robił manewra; poczym między uszykowanemi w kolumnach batalionami,

Pułkownik Zółtowski szef pułku stanąwszy we środku, tak przemówił:

Officerowie, Pod officerowie, Żołnierze!

„Przyszedł na ziemię naszą Polską NAPOLEON, tą drogą, którą Mu wskazywał Jego Wielki Geniusz, a którą mu uprzątało wszędzie Jego bohaterskie męztwo i wysokie znikim niezrównane talenta wojskowe.”

Dał nam być zagrzebany przez lat 13. ocucił ducha, i ledwie orzeźwił Polaka, natchnął go wrodzonym mu męstwem i postawił obok swoich ról walczyć z nieprzyjacielem. Widział ten Wielki Bohater ubiegających się w męstwie Polaków, wyrzekł: że jest kontent z tego Narodu, i udowodnił to, rozdając jednym Krzyże legii honorowej, a przeznaczając drugim Krzyż dawny Polski, Virtuti Militari, i potwierdzając jego ustawę. Król nasz FREDEK AUGUST, pod którego szczęśliwe przeszliśny rządy, uczuł słodko: że lud oddany pod Jego panowanie, stał się godnym przeznaczenia Wielkiego NAPOLEONA, że część jego powołana do broni, zasłużyła na przychylność Bohatyrą, a zatył i na nadgrode, którą Król nasz łaskawie wojsku naszemu rozdać kazał, a którą ja oddając dziś walecznym tego pułku, któremu kommanderować za najmilszy sobie poczytuję zaszczyt, przekonany jestem, że cały pułk okaże się godnym tej nadgrody, skoro tylko wszyscy będą mieli sposobność okazania męstwa i zdolności, do czego wszystkich prowadzić powinien honor będący duszą i zasadą dobrego żołnierza.”

Po tej mowie, Pułkownik każdemu zaszczyconemu przypiął Krzyż z należącym uderzeniem w bębny potrójnym dla każdego; po czym rozwinięte kolumny defilowały. — Zaszczycony Krzyżem, iako i officerowie pułku, zaproszeni byli potym na obiad do Pułkownika, gdzie jedność i przyjaźń oży-

wiały szczere i właściwe temu zgromadzeniu wojskowemu zabawy.

z Łowicza d. 7. Lutego.

Sąd tutejszy Ziemiański, smutny na dniu wczorayszym obchodził obrządek, pochowania zwłok zmarłego niegdy W. Jakoba Grünwalda, Sędziego Ziemiańskiego. Mąż ten w życiu szanowany, będąc jeszcze za czasów rządu Pruskiego na tutejsze powiaty ustanowiony za Justic-Rata, dał dowody szacunku swego wszystkim tej okolicy obywatelom, który z rządem nie ulegając odmianie, stał mu się zasługą, iż wyniesionym został na Sędziego Ziemiańskiego. Ten mąż okazał w życiu swym, że prawdziwe cnoty i zasługi, wszelki rząd baczny wyświecać i nadgradzać umie, a w śmierci świetną swych czynów zostawił pamięć. Na obrządku zaś religijnym w obchodzie jego pogrzebu, znajdowali się: Sąd Pokoju, Sąd Ziemiański wraz z członkami iurisdikcyi, liczne duchowieństwo, magistrat, cechy i obywatele tutejszego miasta wraz z licznym tłumem z całych okolic zgromadzonego ludu; ostatnią przysługę oddała mu Palestra niosąc zwłoki jego do grobu, a to wszystko dowiodło, iak wiele w utracie jego uczuła żalu publiczność.

z Paryża d. 10. Lutego.

Wczoray odprawił Cesarz Jmć polowanie w Morfontaine.

Względem wyjazdu Najjaśniejszego Pana niemasz jeszcze żadney pewności; ztém-wszystkiem przygotowania do przyięcia jego trwają w południowych departamentach nieprzerwanie; w Mont de Marsan nawet wyznaczył już prefekt urzędnikom i mieszkańcóm gmin sąsiedzkich miejsca, na których się zgromadzić mają podczas wjazdu Cesarza.

z Lunevillu d. 12. Listopada.

Pułkownik Rossyjski, Pan Bibikof, mający zlecenie popłacić tu wydatki officerów

Rossyjskich, wyjechał ztąd. Mieszkańcy nasi chcąc mu dać dowód szacunku swego, ofiarowali mu medal z napisem: Pamiątka Lunewilu, i przyłączyli do niego list następujący:

Kupecy Lunewilu do JP. Bibikof.

„Jeżeli słodko i przyjemno dla nas było, zasilać nieco officerów narodu WPana; mieliśmy też tę korzyść, iż w osobie jego uważaliśmy cnoty wspaniałe myślnego Monarchy, który zniewala sobie podziwienie obcych tak, iak szczęście ludów swych sprawa. Dla uczynienia pamiątki szacunku naszego tak trwała iak iest szczerą, kazaliśmy ją wyryć na medalu, który mamy honor oddać WPanu; gdy go przyjmiesz, spodziewamy się, że uczucia WPana z naszymi połączone będą nierozrywaniem węzłami.”

Jesteśmy etc.

z Frankfurtu d. 6. Lutego.

W Bawaryi czynią już temczasowe przygotowania do uorganizowania państwa tego na sposob Francuzki, szczególniej co się tycze podziału kraju na prefektury.

Z Paryża się dowiadujemy, iż interessa Prus od dnia do dnia coraz pomysłniej idą; można spodziewać się z pewnością, iż wojska Francuzkie wkrótce z krajów Pruskich ustąpią.

z Lubeku d. 15. Lutego.

Właśnie odebraliśmy wiadomość z Rigi przez sztafetę, iż Rossya Szwecyi wojnę wydała.

z Austrii d. 3. Lutego.

Cesarz mianował brata nowey małżonki swojej, Arcyksięcia Karola, Biskupa w Wairén, Arcybiskupem Grańskim w Węgrzech, wyniosłszy go oraz na godność Prymasa Węgierskiego, z którą niewięcey, tylko 600,000 złotych rocznego dochodu iest połączonych.

Widoki zabezpieczające nam pokoy, pomnażają się i z strony naszych naybliższych sąsiadów pogranicznych. Król Bawarski bowiem kazał osadzić fortece swego kraju mimo stanu wojny i podzielić konie od artyleryi i innych zaprzęgów wojskowych między swych poddanych, którzy podczas ostatnich rozruchów niewięcey bydła robotnego utracili.

z Wiednia d. 10. Lutego.

Dzisieysza nadworna gazeta donosi z Turczek, co następuje:

Pomiędzy ianiczarami powstały w ostatnich dniach Grudnia i w pierwszych dniach Stycznia nowe rozruchy; szczególniej zaś między oddziałem garnizonów w zamku Dardanellów i artylerzystami W. Wezyra przyszło do krwawych utarczek. Obsady zamku Azyatyckiego i Europejskiego, Kawak, wstrzymane zostały iedynie przez niedostatek statków i innych środków przewiezienia się, niemniej przez usilne napominanie przybyłych z miasta naczelników korpusów ianiczarskich, odstoczenia formalnej między sobą polityczki. W kilka dni potem schwytano iednak kilku buntowników i stracono ich natychmiast.

W obozie zimowym W. Wezyra pod Adrianopolem i Schiumia czynią niezmiernie przygotowania do wojny. Rozeym zawarty między Rossyą i Portą kończy się, iak wiadomo, w Kwietniu.

Opanowanie Multan i Wołoszczyzny przez korpus Xiążęcia Prosorowskiego trwa w rowney mierze.

z Kopenhagi d. 13. Lutego.

Wiadomości z Szwecyi brzmią bardzo rozmaicie. Niektórzy z przychodniów twierdzą, iż Moskale Finlandyą obsadzili, a Szwedzi zupełnie się ztamtąd cofnęli; niemniej, że Szwecya dotrzymując nadal przymierza z Anglią, będzie odbierać od teyże w subsi-

fiach 32,000 funt. szterl. co miesiąc. Inne zaś doniesieniacale temu przeczą i o wyprawie floty Szwedzkiejcale nie niewzmiankują. Bądź atoli, iak chcesz, to jest rzeczą pewną, iż na dniu 4. Lutego do Gothenburga 4 liniowe okręta Angielskie wraz z 3 fregatami i 5 mniej znacznymi statkami zawinęły i że tam znaczne summy pieniężne z Anglii przybyły. Także powiadaia, iż lądowe woysko Angielskie, którego oczekuią w Szwecyi, z armią Szwedzką w celu opanowania Norwegii ma się złączyć; iakoż w samey rzeczy twierdzą, iż w Gothenburgu oddział legii Niemieckiej iuż wysiadł.

z Lizbony d. 18. Stycznia.

Dnia 14. Stycznia dawał Admiral Moskiewski, Siniawin, na okręcie Admiralskim bal, na którym się znajdował cały sztab ienerałny Francuzki i wielu obywatelów Portugalskich wyższej rangi.

Na flocie Moskiewskiej, w porcie tutejszym będącej, która 8 liniowych okrętów i jedną fregatę liczy, znajduje się 8000 wojska lądowego.

Papiery Portugalskie traciły tu w pierwszych dniach Stycznia do 31 procentu; lubo zaś naturalną jest rzeczą, iż przez blokadę portu wszystek handel jest wstrzymany, daleko większą atoli obawę wzbudza trudność transportu lądowego, z powodu, iż miasto nasze, iak zapewniaia, na dwa tylko jeszcze miesiące w żywność jest opatrzone.

z New-York d. 24. Grudnia.

Niepodpada iuż żadney wątpliwości, iż powszechne embargo na okręta włożone zostanie. Krok ten uznany jest od naszego rządu za konieczny, chcąc uniknąć wszelkiej nieporozumiałości w stosunkach naszych z Francją. Co się tycze W. Brytanii, tedy zdaie się, iż kongres stanów mniej ieysię obawia; skutki iego energii wymierzone są

zapewne przeciwko Kanadzie i Szkocyi. Można by wnosić, iż Florida przeznaczoną jest do ułatwienia operacyów przeciwko wyspie S. Dominika.

z Londynu d. 28. Stycznia.

(z Monitora.)

Eskadra Rochefortka od 6 liniowych okrętów, nierachuiąc iedney fregaty i iedney brygi, rozwinęła żagle właśnie dnia 17. Stycznia; należący do niey okręt admiralcki ma 120 armat. Zaraz po iey odbiciu od brzegu, gonila iedną z Angielskich fregat, która z trudnością tylko uszła i Admiralowi Duckworth, na 14 mil morskich tylko oddalone, o poruszeniu okrętów nieprzyacielskich znać dała. Rzeczony Admiral udał się natychmiast za eskadrą Francuzką z iednym okrętem od 100 armat, dwiema od 98, iednym od 80, iednym od 74 armat i dwiema fregatami. Jeden liniowy okręt został się pod Brest. Także wysłano dwie brygi, iedną do Hiszpańskich, a drugą do Irlandzkich brzegów. Sir Robert Strachan, który kierował blokadą Rochefortu, zniewolony był dla niekostatku wody do picia, opuścić swoje stanowisko, a eskadra Francuzka użytkuiąc z tey pory, popłynęła na morze. Teraz ściga ią i Sir Robert, mniemaiąc, iż ią bez trudności dogoni. Zresztą to jest rzeczą pewną, iż dnia 23. Stycznia pod wzgorkiem portu Cork 5 liniowych okrętów widziano; czy iednak te do Rochefortskiej floty należą, wypadałoby tém bardziey powątpiwać, ponieważ ostatnia nietylko z 6 liniowych okrętów się składa, ale też nie ku Irlandyi, lecz ku południowi popłynęła. Owszem zdaie się, iż ona przeznaczona jest do opanowania Florydy. Siła wojska lądowego, znajduiącego się na niey, jest bardzo znaczna.

Wczoray rozeszła się tu pogłoska, iż z St. Malo dwie Francuzkie fregaty, a z Brest

cała flota na morze się udały. Jeżeliby się to potwierdziło, tedy całą winę należałoby przypisać niedostatkowi uprowiantowania eskadry Pana Sir Strachan, który z tej przyczyny stanowisko swoje opuścić musiał.

Okręta Francuzko - Hiszpańskie stojące pod Cadix, nieczynią od końca miesiąca Grudnia żadnego poruszenia; także i woyska nieprzyjacielskie pod Gibraltarem niesą bardzo liczne, lubo przysposobienia do oblężenia tej fortecy ciągle trwają.

Embargo, które włożono na okręta w Ameryce, tyczyło się bardziey okrętów Amerykańskich, niżeli obcych; przyczyną tego jest, iż pierwszym zabroniono odbić od brzegu, zapobiegając niebezpieczeństwu zabrania ich. Obce okręta mogą bez przeszkody wychodzić z portów Amerykańskich.

Dnia 20. Stycznia uchwalili Katolicy Irlandscy zgromadzeni pod naczelnictwem Lorda Fingal, powtórzyć prośbę swoją do parlamentu o udzielenie im praw obywatelskich.

W Parlamencie oświadczył Pan Sheridan, iż dnia 8. Lutego będzie się przymawiał o naznaczenie wydziału do rozpoznania interesów Irlandyi. Pan Whitbread chciał być uwiadomiony, czyli traktat, między Anglią i Portugalią tajemnie zawarty, parlamentowi będzie przełożony; lecz Pan Canning odpowiedział, iż to bez wyraźnego zezwolenia Portugalii nastąpić by niemogło.

Dziś wniósł Lord Hawkesbury w izbie wyższej, aby oświadczyć dziękczynienie oficerom, którzy należeli do wyprawy pod Seelandyą, gdyż oni, mimo skutków, jakie wyprawa ta mieć może, bez wątpienia powinności swojej dopełnili. Lordowie Holland i Grey opierali się temu, mniemając, iż namieniona wyprawa nie miała wielu trudności do pokonania i że dla tego możnaby sobie oszczędzić dziękczynienie. Ztęmwazystkiem

wniosek mowcy przyjętym został bez głosowania.

Między Austryą i Anglią zamieniono dziesięć notów, tyczących się teraźniejszych ich stosunków. W pierwszej z tychże, datowanej 18. Kwietnia proponował Xiążę Stahrenberg pośrednictwo Austrii między Anglią i Francją. Dnia 25. tegoż miesiąca odpowiedział Pan Canning na nią, iż Król gotów jest przyjąć pośrednictwo, skoroby wszystkie, do wojny należące mocarstwa na to przysłały. Aż do 20. Listopada nie było dalszey wzmianki o tym punkcie. Dopiero rzeczzonego dnia oświadczył Xiążę Stahrenberg, iż Monarcha jego życzy sobie, dowiedzieć się o sentymentach Królewskich, względem pokoju na morzu. Pan Canning dał poznać w odpowiedzi na to swoje podziwienie, iak można rzecz, od dawności już załatwioną po drugi raz wznawiać, ile że Król chętnieby negocyować chciał, skoroby przez to pokoy, dla wszystkich mocarstw wojniących korzystny mógł przyść do skutku. W pięć tygodni potem oświadczył Xiążę Stahrenberg, bez wdania się w samą istotę rzeczy, tonem nieco imponującym, żebyśmy pełnomocników iako negocyatorów do Paryża wysłali. Dnia 8. Stycznia oznaymił Pan Canning naodwrot, iż niemożna ieszcze wiedzieć, czyliby Francya pełnomocników przyjęła, a nadto że Austrya nawet sama nie zna ieszcze zasad, według którychby negocyować miano. Prócz tego doniesiono, iż Paryż nie jest miejscem przyzwoitým do negocyowania; wypadaloby zatem inne miejsce proponować. — Bez wątpienia radziłyśmy byli korzystać z oświadczenia Austrii, lecz daremnie, ponieważ nieprzyjaciel w kilka dni potem zaraz grana przez siebie kome-dyą, uroczyście zakończył, żądając dnia 12. Stycznia, a zatem ledwie na 12 godzin przed

przybyciem kuryera Neumana z Wiednia, paszportów dla swego pośła. — Ostatnie dwie noty tycząły się odjazdu pośła i przesłania mu paszportów.

Z Rosyą zamieniono także pięć notów. W pierwszej wypowiedział Jenerał Budberg, iako pierwszy Minister, Lordowi Gower rozejm, z Francją zawarty; na co Lord Gower oznaymił, iż według wszelkiego spodziewania negocyacye powinnyby zmierzać ku zabezpieczeniu korzyści dla wszystkich sprzymierzonych. Lecz Jenerał Budberg, zamiast odpowiedzi na to, skarżył się przeciwko rządowi naszemu, iż ten operacyówcale niewspiera, nieczyniąc żadney dywersyi, a nawet wzbraniając subsydyów. Trudność w pozwoleniu pożyczki, którą Rosya w Anglii uzyskać chciała, mowiał daley rzeczony Jenerał, była iedynie skutkiem machinacyi Ministrów, którzy na subsidia dla wszystkich mocarstw lądowych tylko 80,000 funt. szterl. ofiarowali — summa, która zaledwieby była wystarczyła na wydatki samych tylko Prus. W czwartey nocy doniosł Pan Alopaeus o podpisaniu pokoju Tylżyiskiego, proponując pośrednictwo Rosyi. Na tę odpowiedział Pan Canning, iż Anglia chce przyjąć pośrednictwo pod tym warunkiem, skoro będzie uwiadomiona o artykułach pokoju Tylżyiskiego i o zasadach rownie sprawiedliwych, iako też ambicyi swojej dogodnych, podług których Francya do zawarcia pokoju skłonić się myśli.

Uwiedomienie. Sąd Appellacyiny Departamentu Poznańskiego, na mocy zlecenia od J.Wo. Ministra Sprawiedliwosci pod d. 5. miesiaca i roku bieżących odebranego, następującą do publicznę wiadomości podaje uchwałę:

Artykuł I.

Kodex Napoleona Ustawą Konstytucyina Tytułem IX. Artykułem 69, dla Xięstwa Naszego

Warszawskiego przeznaczony od dnia pierwszego Maia roku bieżącego 1808 do wszelkich władz Sądow Cywilnych Xięstwa Warszawskiego ma być wprowadzony.

Artykuł 2.

Sędziowie Cywilni iakiegokolwiek Stopnia w Sprawach nowo do nich przychodzących od dnia pierwszego Maia roku bieżącego nie inaczej, tylko podług przepisow i praw tegoż kodexu Napoleona wyroki swoje wydawać będą.

w Poznaniu dnia 11 Lutego 1808.

P. Sokolnicki.

O D E Z W A

do wszystkich posiadzieli dobr, zestawników, dzierzawców, kommissarzy, ekonomow, pisarzy &c. Departamentu Kaliskiego.

Gdy w celu zrobienia obrachunku z innemi Departamentami z dostawionych furazów i zywności dla woysk, a ztąd spodziewanego wynadgrozdzenia, wszystkie oryginalne bony, od woysk francuzkich, polskich i sprzymierzonych w miesiacach Wrześniu, Październiku, Listopadzie; i Grudniu roku uplynionego dane, są potrzebne; przeto wzywa się wszystkich i kazdego z osobna mającego takowe bony; aby ie, bez najmnieyszey zwłoki do W. Szambelana Bielskiego, Prezesa Sądu Moratorynego, do Warszawy odsyłali, na co od niego odbiorą kwit; ktoby tego zaniedbał, sam sobie przypisze w tey mierze winę, gdy potem od inszych departamentow, to co nadto odliwerowane się znajduie, wynadgrodzonem niezostanie.

Działo się w Kaliszu na Sessyi dnia 19. Lutego roku 1808.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Kaliskiego.

Zakrzewski, Prezes.

Ostrzeżenie. Corka Szeffertowiczowey przekupki z przyczyny rzucenia się na służę policyi, oprocz kary czterodniowego aresztu na dziesięć talarow do kassy ubogich skarana została. W Poznaniu dnia 26. Lutego 1808.

Dyrektoryum Policyi Miasta Poznania.

Uwiedomienie. Wszyscy tuteysi mieszkancy podczas wszczętego pożaru ognia, zawsze tyle swey gorliwosci i czynnych zabiegow okazali, iż przekonani jesteśmy że niepotrzeba innego urzadzenia.

Co się tyczy furmanów stanowiąmy jednak, iż furman ten, który podczas uderzenia alarmu do ognia z swemi końmi przed sikawnią przy Hauptwachu pierwszy stawi się, dostanie nadgrody 3 talery. W Poznaniu dnia 19. Lutego 1808.

Magistrat miasta Poznania.

Uwiedomienie. Dnia wczorayszego skonfiskowane zostały pewnemu handlującemu zbożem 10 wiertelów owsa, które to zboże o godzinie 10 na targu tutejszym kupił, i oprócz tego skarany jeszcze został na 5 tal. Przy takowej okoliczności ostrzega się wszystkich handlujących zbożem, przekupniarzy, mączarzy i w ogólności wszystkich, którzy zboże czyli wiktuały skupują na sprzedaż, a osobliwie żydowskich faktorów, aby się nieważyli przed godziną 11 zboża i wiktuałów skupować ani też o nie targować się, gdyż w przeciwnym razie podług przepisu wydanych już urzędzeń, zboże i wiktuały kupione, skonfiskowane i kupujący oprócz tego jeszcze karze podpadnie. W Poznaniu dnia 23. Lutego 1808.

Magistrat miasta Poznania.

Doniesienie. Xiążkę pod tytułem: Kościół Themidy, dostać można za dgr. 5 w księgarni Kühna w Poznaniu.

Uwiedomienie. Z powodu odebranego pod dniem 12. b. m. zalecenia od JW. Ministra Skarbu względem używania papieru stęplowego, podaje się niniejszém do powszechnej wiadomości, iż odtąd używanie papieru stęplowego do memoriałów, rezolucyów, kontraktów, zaświadczeń i t. d. zupełnie podług ustaw, od rządu zeszłego w tej mierze wydanych, a przez bywłą Kommissyą Rządzącą potwierdzonych, dźiać się ma. Ostrzega się przeto każdy wcześniej, aby się w używaniu papieru przyzwoitego do ustaw wyżeywymienionych stosował, zaniebując bowiem te przepisy, stosownie do nich karze podpadać będzie. Wzywają się na koniec wszelkie nasze magistratury, aby dopełnienia tych ustaw pilnie przestrzegaly.

W Poznaniu, dnia 19. Lutego 1808.

Uwiedomienie. Świeżego kawiaru, biklingów i iesiotra dostać można u
Andrzeja Wiśniewskiego.

Doniesienie. Dohosi się Publiczności iż zełazo w magazynie miasta Leszna, według już dawniey ustanowionej ceny, w znaczney ilości lub też pojedynczo przedane zostanie. Można się dla tego adressować do Pana Rüdiger'a w Lesznie.

Doniesienie. Przy moim odjeździe z Poznania do Pyzdr; mego dawnego mieszkania, mam honor moim Łaskawcom i Przyjaciółom się iak nayumieźnieney rekomendować.

Goede, Physicus Powiatu Pyzdrskiego i Doctor Medicinae.

Doniesienie. Na różne zapytania mam teraz honor donieść, żem już nominowanym został iako obrońca publiczny przy Przėsłwietnym Sądzie Appellacyinym Poznańskim. W Poznaniu, dnia 25go Lutego 1808.

Hollatz.

Do zadzierwienia. Wieś Miedzyliśie do kamelaryi Rogozńskiey należaca blisko bardzo przy rytnie sytuowana miescie, waga mieyska, iarmarczne, mostowe i brukowe, tudzież łaki do kamelaryi podobnie należace per plus offerentiam praevia approbatione kontraktu od Nayiasnieyszey Izby Administracyi Publiczney na lat 3 następnie po sobie idące od 1. Czerwca 1808. aż do 31. Maia 1811. wypuszczone zostana, gdzie do takowej licytacji wyznaczone termina na dzień 3. Lutego, 8. Marca i na dzień 19. Kwietnia r. b. która to licytacya w Izbie Sessyonalney Magistratu o godzinie 9. zrana zaczynać się będzie. Mający przeto ochotę do takowego zadzierzawienia każdego czasu o dalszych uczynić się mianey tranzakcyi warunkach w registraturze tuteyszey dowiedzieć się może. Rogozno d. 28. Grudnia 1807.

Magistrat Miasta tuteyszego.

Do przedane. Kielpin niedaleko Wolsztyna. U niżey podpisanego dostać można ppt. 20 szefl. berlinskiey miary, świeżego i czystego siemienia kunikowego za gotowe pieniądze w grubey monecie, szefel po 24 talar. aż do 1go Czerwca r. b. szeflami lub garcami.

Gaffke, Inspektor Ekonomiczny.

Do przedania. Racet, dnia 30. Strycznia 1808.
— Z powodu długow na gospodarstwie Sołtysa Henryka Messer w Darnowie, zawierającym

w sobie hubę Magdeburgską która urzędownie na 546 tal. 6 osnaków otaxowana została, naywięcej-
dajacemu ma być sprzedane. Termina licytacji
wyznaczyliśmy na miejscu w dniu 1. Marca i 2.
Maja, terminum zaś peremptorium na dzień 28.
Czerwca w roku bieżącym, w których to termi-
nach każdemu do kupna ochotę mającemu przy-
stąpić wolno, a naywięcejdający jeżeli niebędzie
się co sprzeciwiało prawu, przybicia niezawodnie
oczekiwać może. Taxę codziennie w naszej re-
gistraturze przejrzyć wolno. Przytym zapożywa-
mi wszystkich tych, którzy na tymże gospodar-
stwie długie iakowe niezahypothekowane mają, aby
się naypoźniej in termino d. 28. Czerwca r. b. oso-
biście stawili, pretensye swoje do likwidacyi
i weryfikacyi podali, ponieważ po zeyściu milcze-
nie im na zawsze nakazane zostanie.

Xiążęcia Oraniego i Nassau, Sąd
Patrymonialny,

Stenger. Hepke.

Do przedania. Ja niżej podpisany chcę moy
dziedziczny, przy mieście Gnieźnie leżący, 7 wło-
kow roli, inclusive 25 morgow łąki mający z o-
gradami, z budynkami do mieszkania i gospodar-
stwa potrzebnymi iako też prawem propinacyi
mieyskiej opatrzone, i tylko rocznym czynszem
do kamlaryi ruteyszey 21 zł. pol. obciążony fol-
wark Bakerkowo żwany sprzedać lub też na kilka
lat w dzierżawę wypuścić. Do kupna lub do dzier-
zawy ochotę mający może się listownie franco do-
mnie lub też do Adwokata JP. Hollatza w Po-
znaniu udać. W Gnieźnie, d. 22. Lutego 1808.
Salbach, Sędzia Patrymonialny.

List gończy. Pod dniem 12. t. m. został w tu-
teyszem mieście człowiek, który się Jan Kornatowski nazywał, z parą koni zatrzymanym i gdy
się wylegitymować nie mógł do aresztu wziętym
na transporcie tu ztąd do Poznańskiego Fronfestu
uszedł w nocy z 14. na 15. b. w Stęszewie z pod
straży. Ma 22. lat, średniego wzrostu, mowi po
polsku i cokolwiek poniemiecku, dziobatey ma-
łey twarzy, i ma białe żółtawe włosy. Przy u-
cieczce miał na sobie spodnie i westę nankinowa
cielistej koloru, małowy kaflowy płaszcz, na
nogach boty i na głowie kapelusz francuzkiego
kroiu. Spodziewać się można że Kornatowski po-
wyższe konie ukradł. Rekwiruią się zatem wszel-
kie zwierchności, tak cywilne iako wojskowe aby na
niego baczne miały oko, i tegoż gdziekolwiekby
się miał pokazać natychmiast schwytać i odesłać
raczyły albo do niżej podpisanego sądu, albo do
Prześwietnego Inkwizytoriatu Poznańskiego za
powrociem wszelkich kosztów. — Wspomnio-
ne konie są oba stare, wzrostu koni chłopskich,
ieden siwy wałach, drugi zaś gniada klacz, która
na czole malenką cętkę białą ma; i na lewey za-
dniej nodze kulawieć. Ktoby się dostatecznymi
zaświadczeniami iako właściciel tych koni wyka-
zać mógł, niech się w ciągu 14 dni do podpisanego
sądu zgłosi, gdzie takowe, powróciwszy kosztu,
odebrać może. Jeżeli zaś w wyznaczonym czasie
nikt się właścicielem nie zgłosi, tedy konie te
przez aukcyę sprzedane będą. W Opalenicy dnia
18. Lutego 1808.

Sąd Patrymonialny.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.